

ARTUR KOSECKI*

PROGRAM „ŁATWEJ ONTOLOGII” AMIE THOMASSON A POGLĄDY KAZIMIERZA AJDUKIEWICZA NA ONTOLOGIE**

Abstract

AMIE THOMASSON’S “EASY ONTOLOGY” PROGRAM
AND KAZIMIERZ AJDUKIEWICZ’S VIEWS ON ONTOLOGY

The purpose of this article is to argue that Kazimierz Ajdukiewicz (1890-1963) could have accepted the consequences of Amie Thomasson’s “easy ontology”, according to which ontological problems are relatively easy to solve. The attempt to embed Ajdukiewicz’s position in the contemporary metaontological debate shows that his views on ontology should be regarded as deflationary.

Keywords: Amie Thomasson, Kazimierz Ajdukiewicz, deflationism, ontology, easy ontology

Według Kazimierza Ajdukiewicza poznanie ma przede wszystkim charakter językowy (Jedynak 2003), a w związku z tym poglądy ontologiczne powinny być zrelatywizowane do języka, w którym się je głosi. Podobnie zapatrywał się na tę kwestię Rudolf Carnap (1950/2005). Twierdził, że przedmiotowe pytania o istnienie można formułować jedynie na gruncie odpowiedniego schematu pojęciowego. W literaturze przedmiotu takie podejście do ontologii nazywa się deflacyjnym (Hirsch 2011, Thomasson 2015).

W artykule zajmę się przedstawioną przez Amie Thomasson (2015) interpretacją poglądów Carnapa na ontologię. Według Thomasson należycie rozumiane pytania ontologiczne formułowane są na podstawie określonej apa-

* Instytut Filozofii, Uniwersytet Szczeciński, ul. Krakowska 71/79, 71-004 Szczecin, koseckiartur@gmail.com.

** Artykuł powstał w ramach projektu badawczego: „Metody parafrazy w sporach ontologicznych. Analiza poglądów R. Carnapa, K. Ajdukiewicza i W. V. Quine’a”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w ramach grantu PRELUDIUM 11, nr umowy UMO-2016/21/HS1/03492.

ratury pojęciowej, a na takie pytania udzielamy odpowiedzi, opierając się na kompetencjach pojęciowych (*our conceptual competence*) oraz metodach empirycznych (2015: 20). Thomasson uważa zagadnienia ontologiczne za stosunkowo proste do rozstrzygnięcia. Tak rozumianą ontologię określa mianem „łatwej ontologii” (*easy ontology*).

Celem artykułu jest wykazanie, że Ajdukiewicz mógłby przyjąć konsekwencje tak rozumianego programu ontologii, czyli uznać, że rozwiązanie problemów ontologicznych jest stosunkowo łatwe. Przedstawiam argumenty za tym, że jest on jednym z prekursorów „łatwej ontologii”, a tym samym antycypuje współczesne dyskusje metaontologiczne.

1. DEFLACJONIZM ONTOLOGICZNY

Deflacionizm ontologiczny jest poglądem, zgodnie z którym odpowiedzi na pytania o istnienie albo ukazują ich czysto językowy charakter, albo są banalne. Na gruncie takiego stanowiska odmawia się zagadnieniom ontologicznym doniosłego znaczenia (Soin 2016). Najczęściej deflacionizm tego typu kontrastowany jest ze stanowiskiem traktującym problematykę ontologiczną jako fundamentalną i rzeczową. W literaturze przedmiotu zwolenników takiego poglądu określa się mianem realistów. Twierdzą oni, że metafizyczne pytania o istnienie należy uznać za rozstrzygalne (van Inwagen 2009, Sider 2011). Traktują ontologię jako przedłużenie nauki i zazwyczaj postulują jej naturalizację. Najczęściej odwołują się przy tym do Quine’owskiego kryterium zobowiązań ontologicznych, zgodnie z którym istnieć to być semantycznym korelatem zmiennej skwantyfikowanej, „Istnieje takie x , że...” (1948/2000). Quine uważał, że ekstensjonalny język logiki pierwszego rzędu powinien stanowić o kanonicznej postaci naszej wiedzy. Jeśli termin „istnienie” interpretujemy jako kwantyfikator egzystencjalny, to unikamy rozróżnienia na „istnienie” i „bycie”. Zgodnie z takim stanowiskiem termin „istnienie” jest jednoznaczny (*univocal*): w ramach jednego aparatu pojęciowego tak samo orzeka się istnienie o bytach matematycznych, jak i o zwykłych otaczających nas przedmiotach (van Inwagen 2009).

Zwolennicy deflacionizmu podkreślają, że termin „istnienie” jest wieloznaczny, a jego sens w poszczególnych wypadkach wyznacza przyjmowana aparatura pojęciowa. Oznacza to, że w zależności od języka i aparatury pojęciowej terminowi „istnienie” przypisuje się różne znaczenia. W związku z tym deflacioniści proponują strategię mającą na celu zastąpienie najogólniejszych pytań dotyczących rzeczywistości rozważaniami nad różnorodnością języków

i schematów pojęciowych (Szubka 2012: 182). Zwolennicy takiego poglądu wskazują, że należycie rozumiane rozważania ontologiczne nie dotyczą właściwej struktury rzeczywistości, lecz terminologii stosowanej na gruncie ontologii, a więc takich terminów jak „istnienie” czy „przedmiot”.

2. NEOCARNAPIŚCI

W literaturze można znaleźć przynajmniej dwie koncepcje ontologiczne odwołujące się do Carnapa, które realizują strategię zastępowania najogólniejszych pytań rozważaniami nad wielością aparatów pojęciowych. Po pierwsze, należy wskazać Hilarego Putnama (1987/1998). Zgodnie z głoszonym przez niego realizmem wewnętrznym rzeczywistość można opisywać na wiele sposobów za pomocą aparatów pojęciowych różniących się pod względem twierdzeń egzystencjalnych. Stanowisko takie nie zakłada istnienia jednego wyróżnionego aparatu pojęciowego, który wiernie oddawałby rzeczywistość. Zdaniem Putnama podstawowe dla rozważań ontologicznych terminy, takie jak „istnienie” czy „przedmiot”, nie mają absolutnego znaczenia i powinny być relatywizowane do określonego schematu pojęciowego (Putnam 1987/1998: 344).

Innym zwolennikiem poglądów Carnapa odwołującym się do koncepcji mnogości aparatów pojęciowych jest Eli Hirsch (2009, 2011). Uważa on, że większość dyskusji ontologicznych wynika z odmiennych sposobów rozumienia kwantyfikatora egzystencjalnego (a tym samym z odmienności przyjmowanych pojęć istnienia). Jest zwolennikiem poglądu o wielości języków, a zarazem o zróżnicowaniu znaczeniowym kwantyfikatora (*quantifier variance*). Zdaniem Hirscha wybór odpowiedniego schematu pojęciowego nie polega na określeniu, co istnieje, lecz jedynie na wskazaniu, jakie znaczenie przypisujemy poszczególnym terminom ontologicznym, takim jak „istnienie” czy „przedmiot” (2009: 220). Poglądy Hirscha od stanowiska Putnama różni przekonanie, że choć większość dyskusji ontologicznych ma charakter językowy, to jednak możemy znaleźć w filozofii przedmiotowe spory o istnienie. Jako przykład wskazał spór między platonikami a nominalistami w kwestii istnienia bytów matematycznych.

Podobne rozważania nad wielością aparatów pojęciowych i różnorodnością znaczeń terminów ontologicznych Thomasson (2015, 2016) określa mianem „niefortunnego zwrotu” (*unfortunate turn*). Jego źródłem upatruje w Carnapowskiej zasadzie tolerancji, zgodnie z którą wybór logiki nie podlega ograniczeniom i powinniśmy zarzucić próby znalezienia „prawdziwej” logiki. Z tego względu w zależności od schematu pojęciowego możemy wybrać odpowiednią

interpretację terminu „istnienie”. Według Thomasson, gdy Carnap wprowadzał podział na zewnętrzne i wewnętrzne pytania o istnienie, nie miał na myśli tego, że „istnienie” należy traktować jako termin wieloznaczny i zależny od przyjmowanej aparatury pojęciowej. Chciał jedynie wskazać, że możemy używać sensownie wyrażen tylko zgodnie z regułami, a zatem wewnątrz danego schematu pojęciowego (Thomasson 2015: 39). Dlatego należy odrzucić popularną antyrealistyczną interpretację poglądów Carnapa na ontologię, zgodnie z którą spór między realizmem a idealizmem jest bezprzedmiotowy, a klasyczna metafizyka jest zbiorem empirycznie nieweryfikowalnych twierdzeń (Thomasson 2015: 35). Wobec tego Thomasson jako punkt wyjścia rozważań przyjmuje podział na zewnętrzne i wewnętrzne pytania o istnienie:

Czy istnieją własności, klasy, liczby i sądy? Aby jaśniej zrozumieć naturę tych, jak i innych związanych z nimi problemów, konieczne jest przede wszystkim uświadomienie sobie fundamentalnej różnicy pomiędzy dwoma typami pytań, które dotyczą istnienia czy realności bytów. Jeżeli ktoś w swym języku pragnie mówić o nowym typie bytów, musi wprowadzić system nowych sposobów mówienia podlegających nowym regułom. Procedurę tę będziemy określać jako konstruowanie językowego schematu pojęciowego. W związku z tym musimy odróżnić dwa rodzaje pytań o istnienie. Po pierwsze, pytania o istnienie pewnych bytów nowego rodzaju *wewnątrz* schematu pojęciowego — będziemy nazywać je *pytaniami wewnętrznymi*. Po drugie, pytania dotyczące istnienia czy też realności *systemu bytów jako całości*, nazywane pytaniami *zewnętrznymi*. Pytania wewnętrzne, jak i możliwe na nie odpowiedzi, formułowane są za pomocą nowych form wyrażen. Odpowiedzi można znaleźć, stosując bądź metody czysto logiczne, bądź empiryczne (Carnap 1950/2005: 13-14).

W swojej interpretacji tego rozróżnienia Thomasson odwołuje się do wykorzystanego przez Huw Price’a podziału na użycie i przytaczanie (*use — mention*):

Według mnie warto wyrazić pogląd Carnapa za pomocą pojęć użycia i przytaczania. Poprawne użycie terminów takich jak „liczba” czy „przedmiot materialny” są z konieczności wewnętrzne, ponieważ ich użycie jest wyznaczone przez większą lub mniejszą zgodność z regułami odpowiedniego schematu pojęciowego. Lecz, jak zauważa Carnap, odpowiednie pytania — jako pytania wewnętrzne — nie mogą mieć takiego znaczenia, jakie przypisuje im tradycyjna metafizyka. Metafizyka stara się umieścić je gdzie indziej, lecz wówczas popełnia błąd pomieszczenia użycia z przytaczaniem. Jedynymi prawnocnymi pytaniami zewnętrznymi są te, które przytaczają wchodzące w grę terminy (Price 2009: 324).

Pytania ontologiczne formułowane są zazwyczaj „na zewnątrz” schematu pojęciowego. Formułując je, nie respektujemy odpowiednich reguł językowych danej aparatury pojęciowej, tj. przytaczamy jedynie problematyczne terminy dotyczące istnienia. Nie mają one zatem — wbrew tradycji filozoficznej — przedmiotowego *sensu*. Jeśli zadajemy ontologiczne pytanie „Czy istnieją liczby?”, to nie ma ono należytego sensu, ponieważ nie posługujemy się ter-

minami „liczba” i „istnienie” zgodnie z regułami wyznaczającymi poprawne posługiwanie się schematem pojęciowym zakładającym istnienie liczb, na przykład językiem arytmetyki. Oznacza to, że metafizycy nie posługują się terminami „liczba” i „istnienie” tak jak matematycy przy formułowaniu działań arytmetycznych. Jeśli matematycy wykonują operacje arytmetyczne, czyli zadają pytanie na przykład o wynik działania „ $2 + 3$ ”, to zakładają, że liczby istnieją. Zatem liczba 5 istnieje. Jeśli ktoś twierdzi inaczej, to nie posługuje się poprawnie językiem arytmetyki.

Zdaniem Thomasson poprawna interpretacja poglądów Carnapa na ontologię powinna uwzględnić to, że według Carnapa możemy sensownie używać wyrażen tylko zgodnie z regułami, a więc wewnątrz danego schematu pojęciowego. Pytania o istnienie należy formułować w kontekście danej aparatury pojęciowej. Wówczas mają one należyty sens. Zdaniem Thomasson na tak postawione pytania odpowiadamy, odwołując się do naszych pojęciowych kompetencji oraz metod empirycznych. Z tego względu zagadnienia dotyczące istnienia:

nie są głębokie i nie stanowią trudnego tematu dla sporów metafizycznych, są to raczej pytania, które łatwo rozstrzygamy, odwołując się do naszych językowych kompetencji i badań empirycznych (Thomasson 2015: 20).

Właściwie rozumiane pytania o istnienie dotyczą założeń empirycznych danego języka oraz jego konsekwencji analitycznych. Z tego względu odpowiedzi na takie pytania są stosunkowo łatwe. Tak rozumianą ontologię Thomasson nazywa „łatwą ontologią”¹.

3. ŁATWA ONTOLOGIA

Podjęcie Thomasson do zagadnień ontologicznych jest przede wszystkim semantyczne, skoro podkreśla bliski związek między terminem „istnienie” a terminem „odniesienie”. Jeśli formułujemy sądy egzystencjalne, to wypowiadamy twierdzenia dotyczące rzeczywistego stanu świata, a zatem mówimy o warunkach prawdziwości tego typu twierdzeń. Stąd zgodnie z podstawowym założeniem „łatwej ontologii” również termin „istnienie” musi podlegać regułom użycia (*invariant core formal rule of use*). Thomasson podaje jego charakterystykę formalną (Thomasson 2015: 86):

(ŁO1) K istnieją wtedy i tylko wtedy, gdy spełnione są warunki zastosowania rzeczywiście związane z K.

¹ W literaturze polskiej o programie łatwej ontologii pisał Maciej Soin (2016).

Według Thomasson (2015: 89) „warunki zastosowania” (*application conditions*) należy rozumieć jako reguły użycia danego wyrażenia. Konstytuują one zatem znaczenie danego wyrażenia. Warunki zastosowania należy traktować jako zasady semantyczne, analogicznie do zasad gramatycznych:

tak jak kompetentni użytkownicy języka muszą poprawnie posługiwać się regułami gramatycznymi, lecz nie muszą umieć ich formułować [...], tak kompetentni użytkownicy języka muszą poprawnie posługiwać się regułami semantycznymi, lecz nie muszą umieć ich formułować (Thomasson 2015: 92).

Warunki zastosowania, które wyznaczają poprawne użycie wyrażenia oraz konstytuują jego znaczenie, możemy również rozumieć jako warunki istnienia przedmiotów, do których odnoszą się te wyrażenia (Thomasson 2015: 120). Innymi słowy, istnieje łatwa odpowiedź na pytanie „Czy istnieją kangury?”, ponieważ aby jej udzielić, odnosimy się do następujących warunków zastosowania terminu „kangur”: jest to żyjący w Australii ssak z nadrzędu torbacz (Thomasson 2009). Jeśli warunki poprawnego użycia słowa „kangur” są spełnione, to powinniśmy uznać, że kangury istnieją. Aby udzielić poprawnej odpowiedzi, odwołaliśmy się do naszej wiedzy o świecie.

Według Thomasson (2015: 91) konsekwencją wyrażonej w (ŁO1) formalnej charakterystyki terminu „istnienie” jest poprawność „banalnego wnioskowania” (*trivial inference*):

(ŁO2) Poprawne użycie wyrażenia „K” upoważnia do uznania, że K istnieje.

Thomasson stosuje (ŁO2) do zagadnień dotyczących istnienia. Twierdzi, że ontologiczne debaty mają stosunkowo łatwe rozwiązania ze względu na to, że na gruncie języka przyjmujemy prawdy o charakterze niekontrowersyjnym. Następnie są one podstawą „banalnych wnioskowań”, z których wyprowadza się twierdzenia na temat istnienia przedmiotów. Jak wskazuje Thomasson, już wcześniej stosowano podobne podejście do zagadnień ontologicznych. Rozważmy następujące przykłady (Thomasson 2015: 134-135):

- (A) Niekontrowersyjna prawda: Kubki i talerze są równoliczne.
 Prawda pojęciowa (zasada Hume’a): Liczba n -ów = liczba m -ów wtedy i tylko wtedy, gdy n -y i m -y są równoliczne.
 Zatem: Liczba kubków = liczba talerzy.
 Twierdzenie ontologiczne: istnieją liczby.
- (B) Niekontrowersyjna prawda: Śnieg jest biały.
 Prawda pojęciowa: Jeśli zachodzi P, to jest prawdą, że P.
 Zatem: Jest prawdą, że śnieg jest biały.
 Twierdzenie ontologiczne: Istnieją sądy (np. *ze śnieg jest biały*).

- (C) Niekontrowersyjna prawda: Jaś urodził się w poniedziałek.
 Prawda pojęciowa: Jeśli ‘X’ urodził się w ‘D’, to narodziny ‘X’ miały miejsce w ‘D’.
 Zatem: Narodziny Jasia (zdarzenie) miały miejsce w poniedziałek.
 Twierdzenie ontologiczne: Istnieją zdarzenia (np. narodziny Jasia).

W przykładzie (A) mamy odwołanie do poglądów neofregistów, np. Boba Hale’a czy Crispina Wrighta (2001), którzy na podstawie przedstawionego w (A) wnioskowania wnoszą, że istnieją byty matematyczne, takie jak liczby. Natomiast przykłady w (B) i (C) zostały zaczerpnięte z książki Stephena Schiffera (2003), przyjmującego w swoich rozważaniach wnioskowanie o postaci „coś z niczego” (*something from nothing*), zgodnie z którym zobowiązania ontologiczne wobec przedmiotów abstrakcyjnych, takich jak sądy i zdarzenia, są już zawarte w użyciu niekontrowersyjnych twierdzeń w rodzaju „Jaś urodził się w poniedziałek”.

Thomasson stosuje podobne podejście do zagadnień związanych z istnieniem zwykłych, otaczających nas przedmiotów (*ordinary objects*). Zakłada przy tym, że ze względu na nasze kompetencje językowe oraz empiryczne doświadczenie kwestie tego typu mają stosunkowo „łatwe” rozwiązania (Thomasson 2007, 2015). Przypuśćmy, że zadajemy pytanie: „Czy istnieją stoły?”. Zdroworozsądkowy realista odpowie twierdząco, wskazując na istnienie takich przedmiotów codziennego użytku jak stoły. Natomiast przedstawiciel realizmu naukowego stwierdzi, że istnieją jedynie fizyczne cząsteczki składające się na stół. Thomasson stosuje tu następujące wnioskowanie (2015: 142):

- (D) Prawda niekontrowersyjna: Istnieją cząsteczki składające się na stoły.
 Prawda pojęciowa: Jeśli istnieją cząsteczki składające się na stoły, to stoły istnieją.
 Zatem: Istnieją stoły.
 Twierdzenie ontologiczne: Istnieją przedmioty konkretne (np. stoły).

Na podstawie formalnej charakterystyki istnienia przyjętej w postaci (ŁO1) oraz jej konsekwencji wyrażonej w (ŁO2) należy przyjąć, że każdy kompetentny użytkownik języka posługujący się poprawnie wyrażeniem „stół” powinien uznać, że istnieją przedmioty konkretne, takie jak stoły. Thomasson zwraca uwagę, że każdy kompetentny użytkownik języka na podstawie określonego doświadczenia empirycznego oraz reguł wyznaczających poprawne posługiwanie się językiem rozstrzygnie kwestie dotyczące istnienia (2015: 140). Jeśli zaś rozstrzygnięcia z zakresu ontologii wynikają z prawd o charakterze

bezdyskusyjnym, to tak jak w wypadku istnienia stołów nie powinny stanowić przedmiotu poważnej debaty filozoficznej (Thomasson 2015: 145-160).

Na pierwszy rzut oka koncepcja Thomasson wydaje się bliska poglądom Ajdukiewicza. Kwestia ta wymaga jednak głębszego zbadania. W szczególności interesujące w tym kontekście są dwie kwestie:

- (Q1) Czy Ajdukiewicz przyjmuje (ŁO2)?
- (Q2) Czy według Ajdukiewicza każdy kompetentny użytkownik języka może rozstrzygać kwestie dotyczące istnienia na podstawie informacji empirycznych oraz reguł wyznaczających poprawne posługiwanie się językiem?

Pozytywne rozstrzygnięcie Q1 i Q2 świadczyłoby o tym, że Ajdukiewicza można uznać za zwolennika tego typu deflacionizmu, za którym optuje Thomasson. Byłby tym samym jednym z prekursorów programu „łatwej ontologii”.

4. POGLĄDY KAZIMIERZA AJDUKIEWICZA NA ONTOLOGIĘ

Ajdukiewicz jest twórcą semantycznej teorii poznania² — programu meta-epistemologicznego, zgodnie z którym wnioski o charakterze epistemologicznym należy wyprowadzać z badań nad semantycznymi własnościami języka (Woleński 1985: 186). Oznacza to, że właściwym przedmiotem epistemologii powinien być język i jego semantyka. W artykule *Epistemologia i semiotyka* podkreśla, że epistemolog zajmujący się poznaniem od strony języka, chcąc wyprowadzać wnioski dotyczące rzeczywistości, powinien:

posługiwać się od początku swej epistemologicznej refleksji obok języka syntaksy również językiem przedmiotowym. W tym wypadku musi on też podporządkować się właściwym temu językowi regułom (kryteriom). Zagadnienia sformułowane w języku przedmiotowym rozstrzygać wtedy będzie wedle tych samych reguł, wedle których je rozstrzyga badacz o nastawieniu czysto rzeczowym, nieuprawiający żadnej refleksji epistemologicznej.

Filozof [...] stać się więc musi realistą, który wraz z badaczami przyrody będzie twierdził, że domy, drzewa, góry itd. istnieją, rozumiejąc przy tym owe twierdzenia dosłownie, tzn. tak, jak je rozumieją badacze przyrody, mówiący językiem przedmiotowym (Ajdukiewicz 1948a/2006: 108-109).

Ajdukiewicz semantyką nazywał dział logiki, w którym operujemy metajęzykiem, obejmującym język przedmiotowy (1948a/2006: 108). Uważał, że do-

² Zob. Ajdukiewicz 1937/2006. O programie semantycznej teorii poznania szerszej pisał Olech (2014).

piero w bogatym języku, w którym posługujemy się oprócz nazw wyrażen danego języka również wyrażeniami danego języka, możemy skonstruować adekwatne definicje prawdy i oznaczania. Zbudowanie odpowiednich definicji pozwoli z kolei przechodzić od wypowiedzi o wyrażeniach do wypowiedzi o rzeczach, których te wyrażenia dotyczą (Ajdukiewicz 1948a/2006: 107). Jeśli epistemolog w swoich badaniach posługuje się tak bogatym językiem,

to musi się stosować do reguł tego języka, a więc jeśli te reguły prowadzą do uznania zdania „konie istnieją” – musi uznać to zdanie (Ajdukiewicz 1948a/2006: 116).

Dla Ajdukiewicza regułami użycia są dyrektywy znaczeniowe, czyli tzw. reguły sensu. Łamanie dyrektyw świadczy o niepoprawnym posługiwaniu się danym językiem. Innymi słowy, językiem rządzą nie tylko reguły gramatyczne, lecz także reguły sensu. Poprawne posługiwanie się językiem oznacza respektowanie trzech typów reguł: aksjomatycznych, empirycznych i dedukcyjnych.

Reguły aksjomatyczne wyznaczają wyrażenia wymagające bezdyskusyjnej akceptacji, np. „Każdy kwadrat jest prostokątem”. Tym samym zdania o postaci „A jest A” są uznawane bezwarunkowo. Jeśli tego nie czynimy, to łamiemy reguły i nie posługujemy się poprawnie językiem. Reguły empiryczne wskazują, które zdania wyrażają stosowną reakcję na określone doświadczenie, np. okrzyk „To boli!” jest poprawną reakcją na podrażnienie nerwu. Tak więc dyrektywy empiryczne mają zapewnić danemu językowi empiryczny charakter. Natomiast reguły dedukcyjne wyznaczają relację między poszczególnymi zdaniami w danym języku, np. uznając prawdziwość zdania „Stanisław jest starszy od Jasia”, musimy uznać również prawdziwość zdania: „Jaś jest młodszy od Stanisława”. Reguły dedukcyjne wyznaczają zatem relację wynikania między poszczególnymi zdaniami w danym języku.

Dla naszych celów porównawczych istotna jest dyrektywa dedukcyjna. W artykule *W sprawie pojęcia istnienia* Ajdukiewicz przedstawił ją w postaci tzw. generalizacji egzystencjalnej, stwierdzającej, że jeśli uznamy prawdziwość pewnego zdania o postaci „x jest F”, to musimy również uznać za prawdziwe zdanie o formie: „Istnieje coś, co jest F” (1951/2006). Jako przykład może posłużyć zdanie: „Ten stół jest okrągły”. Jeśli uznamy to zdanie za prawdziwe, powinniśmy również za prawdziwe uznać zdanie: „Istnieją stoły”. Zwróćmy uwagę, że uznanie prawdziwości zdania „Istnieją stoły” jest wynikiem respektowania norm empirycznych:

Kieruje się też autor [tzn. Ajdukiewicz] w wypowiedzaniu swych twierdzeń rzeczowych, między innymi, dyrektywami empirycznymi, gotów jest więc np., na podstawie spostrzeżenia, które ma w tej chwili, uznać zdanie „ten stół jest okrągły”. Przyjmuje też zasadnicze założenia ontologii, a więc na podstawie poprzedniego zdania gotów jest uznać zdanie „stoły istnieją”. Autor przyjmuje też ogólnie definicję Leśniewskiego: *a* istnieje, to tyle, co: dla pewnego *x*, *x* jest *a* (Ajdukiewicz 1951/2006: 150).

Widać, że Ajdukiewicz, odwołując się do założeń *ontologii* Stanisława Leśniewskiego, przeprowadza banalne wnioskowanie w rozumieniu Thomasson. Uznaje za prawdziwe niekontrowersyjne prawdy typu „Ten stół jest okrągły”, co do których nie powinniśmy mieć wątpliwości. Następnie wskazuje, że przyjęcie tego zdania zobowiązuje nas do uznania zdania: „Istnieją stoły”. Tym samym każdy kompetentny użytkownik języka na podstawie doświadczenia empirycznego oraz reguł wyznaczających poprawne posługiwanie się językiem rozstrzyga kwestie dotyczące istnienia, w tym wypadku przedmiotów konkretnych.

Tego rodzaju argumentacja służy Ajdukiewiczowi do wykazania niespójności stanowiska klasycznego idealizmu obiektywnego. O przedstawicielach tego stanowiska pisze:

Dla nich zdanie rzeczowe głoszące np., że „ciała istnieją”, znaczy tylko tyle, iż zdanie to spełnia kryteria empiryczne. [...] Ten charakterystyczny rys struktury swego języka mają idealisci na myśli, gdy wygłaszają swą sztandarową tezę, jakoby świat był tylko korelatem kryteriów poznawczych (Ajdukiewicz 1951/2006: 149).

Ajdukiewicz zwraca uwagę, że idealisci sprowadzają kwestię istnienia do bycia korelatem kryteriów poznawczych. W konsekwencji głoszą, że przedmioty doświadczenia nie istnieją rzeczywiście:

Składa się ona [tzn. teza idealizmu] z części wygłoszonej w języku empirycznym, głoszącej: przedmioty doświadczenia nie istnieją rzeczywiście, oraz z części wygłoszonej w języku intencjonalnym, która głosi: przedmioty doświadczenia istnieją intencjonalnie ze względu na kryteria (Ajdukiewicz 1951/2006: 153).

Według idealistów ze względu na przyjęte kryteria poznawcze przedmioty doświadczenia istnieją w sposób intencjonalny. Zdaniem Ajdukiewicza wysłownienie takiego poglądu wymaga przyjęcia dwóch tez: (1) „przedmioty doświadczenia nie istnieją rzeczywiście” oraz (2) „przedmioty doświadczenia istnieją intencjonalnie”.

Ajdukiewicz pokazuje, że uznanie tezy (1) wymaga od idealisty przyjęcia języka o zastosowaniu empirycznym. Zatem jeśli idealista wskazuje na prawdziwość tezy (1), to tym samym kwestionuje reguły przyjęte w języku przedmiotowym. Ajdukiewicz twierdzi, że nie sposób jednocześnie posługiwać się językiem mającym zastosowanie empiryczne i utrzymywać, że przedmioty doświadczenia nie istnieją realnie. Swój argument przeciwko stanowisku idealizmu podsumował następująco:

Rozważaliśmy wypadek, w którym zdanie metajęzykowe „ex_r drzewa” [tzn. „drzewa istnieją rzeczywiście”] spełnia kryteria, tzn. uznania tego zdania domagają się faktycznie reguły języka. Wtedy idealista, stwierdzając to zdanie metajęzykowe, postępuje poprawnie, wysnuwając zeń jako wniosek intencjonalną część swej tezy „ex_i drzewa” [tzn. „drzewa istnieją intencjonalnie”]. Ale czy może w takim wypadku w pierwszej części swej tezy zaprzeczyć zdaniu „ex_r drzewa” (drzewa istnieją rzeczywiście)? Jeśli to zdanie

spełnia kryteria, czyli jeśli uznania tego zdania domagają się kryteria, to każdy, kto by to zdanie odrzucał, gwałciłby tym samym jego znaczenie (Ajdukiewicz 1951/2006: 154).

Z tego powodu należy przyjąć, że stanowisko idealizmu obiektywnego jest błędne. Przedstawiciele idealizmu nie mogą jednocześnie utrzymywać tezy (1) i (2). Po przedstawieniu stanowiska idealizmu w postaci językowej, czyli dokonaniu jego trawestacji, Ajdukiewicz wykazuje, że idealisci używają języka przedmiotowego niezgodnie z regułami jego sensu. Zatem kompetentni użytkownicy języka przedmiotowego, czyli tacy, którzy respektują reguły sensu, nie mogą wysłowić tezy (1), czyli zdania, że przedmioty doświadczenia nie istnieją rzeczywiście. Oznacza to, że również nie mogą zaprzeczyć sformułowanym na gruncie języka przedmiotowego tezom egzystencjalnym. Innymi słowy, ten, kto poprawnie używa języka przedmiotowego, musi uznać stanowisko idealizmu za absurdalne, ponieważ prowadzi ono do odrzucenia sądów egzystencjalnych sformułowanych w tymże języku. Kompetentny użytkownik języka czyni to bez odwoływania się do argumentacji filozoficznej, lecz na podstawie swojej znajomości reguł języka.

Poglądy Ajdukiewicza na ontologię wiążą się z jego przekonaniem, że poznanie ma charakter językowy. Jedną z konsekwencji takiego założenia jest relatywizacja tez ontologicznych do aparatury pojęciowej. Ajdukiewicz przypisywał zatem terminowi „istnienie” różne znaczenia w zależności od tego, z jakiej aparatury pojęciowej korzystamy. Tym samym podkreślał, że czym innym jest orzec istnienie o przedmiotach intencjonalnych, a czym innym o przedmiotach codziennego użytku. W przedstawionej strategii argumentacyjnej przeciwko idealizmowi obiektywnemu wskazywał, że każdy język przedmiotowy powinien zawierać reguły empiryczne. Takim językiem może być zarówno język potoczny, jak i język nauk szczegółowych.

Podejście do zagadnień epistemologicznych i ontologicznych Thomasson jest bliskie Ajdukiewiczowi. Oboje, wychodząc od semantycznych własności języka, wskazują na reguły użycia jako podstawowe narzędzie rozstrzygania, co istnieje. W rezultacie oboje dzielą poglądy na rzeczywistość: domy, drzewa i góry istnieją. Należy więc udzielić pozytywnej odpowiedzi zarówno na pytanie Q1, jak i Q2: (1) Ajdukiewicz przyjmuje założenie wyrażone w postaci (ŁO2), wywodzące „banalne wnioski” z „niekontrowersyjnych prawd”; (2) według Ajdukiewicza każdy kompetentny użytkownik języka może rozstrzygnąć kwestie dotyczące istnienia na podstawie empirycznych informacji oraz reguł wyznaczających poprawne posługiwanie się językiem. Poprawne użycie w języku przedmiotowym wyrażenia „Ten stół jest okrągły” upoważnia do uznania wyrażenia „Stoły istnieją”. Odpowiedź jest sformułowana na podstawie reguł inferencyjnych oraz reguł empirycznych. Ajdukiewicz, podobnie jak Thomasson, przeprowadza zatem „banalne wnioskowanie” na podstawie

„niekontrowersyjnych prawd”. Tym samym uznaje konsekwencje programu łatwej ontologii: zagadnienia ontologiczne mają stosunkowo proste rozwiązania, które są dostępne każdemu kompetentnemu użytkownikowi języka. Innymi słowy, poprawne posługiwanie się wyrażeniami języka przedmiotowego upoważnia do uznania, że pewne przedmioty rzeczywiście istnieją.

5. AJDUKIEWICZ JAKO FILOZOF O MAKSYMALISTYCZNYCH ASPIRACJACH

Deflacyjne poglądy Ajdukiewicza na kwestię istnienia nie przeszkadzały mu w podejmowaniu polemik metafizycznych. W literaturze przedmiotu najczęściej przedstawiany jest jako filozof o maksymalistycznych aspiracjach, czyli jako ktoś, kogo interesowało podejmowanie fundamentalnych zagadnień metafizycznych (Jedynak 2003: 57). Argumentował przeciw różnym odmianom idealizmu (1937/2006, 1948a/2006, 1951/2006), brał udział w sporze o powszechniki (1948b/2006), prowadził wywody na temat paradoksów związanych z trwaniem przedmiotów (1948c/2006) oraz polemizował ze sceptycyzmem (1949/2004). Traktował zatem klasyczną problematykę filozoficzną jako rzeczową. W podręczniku do propedeutyki filozofii — *Zagadnienia i kierunki filozofii* — wskazał na zasadność odróżniania ontologii od metafizyki (1949/2004: 71-77). Ontologia zajmuje się terminami ogólnymi, takimi jak „istnienie” czy „przedmiot”. Jednym z jej celów jest dostarczenie ich właściwych definicji:

Ontologia bowiem zajmuje się analizami pojęć jeszcze niedostatecznie wyjaśnionych, aby na nich oprzeć precyzyjną teorię (Ajdukiewicz 1949/2004: 76).

Na analizach tych pojęć należy oprzeć ogólne twierdzenia dotyczące rzeczywistości, np. ontologiczną zasadę sprzeczności czy ontologiczną zasadę wyłączonego środka. Metafizyka zajmuje się natomiast właściwą naturą rzeczywistości. Zdaniem Ajdukiewicza ontologia stanowi część metafizyki.

Ajdukiewicz nie unikał poważnych dyskusji metafizycznych. Zwróćmy uwagę na to, że podobnie czyni Thomasson, rozważając na przykład problem przedmiotów fikcyjnych (1999). Jest zwolenniczką poglądu, zgodnie z którym przedmioty fikcyjne są abstrakcyjnymi artefaktami. Zatem oboje łączą deflacyjne poglądy w kwestii istnienia z podejmowaniem problematyki metafizycznej.

PODSUMOWANIE

Zgodnie z przedstawioną argumentacją Ajdukiewicz uznaje konsekwencje programu Thomasson. Można go więc zaliczyć w poczet przedstawicieli „łatwej ontologii”, obok Schiffera, Hale’a i Wrighta. Tym samym Ajdukiewicz okazuje się jednym z prekursorów tak rozumianej ontologii oraz deflacionizmu ontologicznego. Swoją refleksją nad kwestią istnienia wyprzedza dzisiejsze dyskusje metaontologiczne. Jego zdaniem właściwe pytania o istnienie formułujemy w obrębie danego schematu pojęciowego, a nie na zewnątrz niego. Tylko wówczas mają sens, zależny od reguł przyjętych w danym języku. Pytania takie nie powinny zatem stanowić przedmiotu poważnej dyskusji filozoficznej. Rozstrzygamy je, odwołując się do własnych kompetencji językowych i metod empirycznych. Tym samym Ajdukiewicz powinien zgodzić się poglądami na ontologię przypisywanymi Carnapowi przez Thomasson. Niemniej, ontologiczny deflacionizm nie przeszkadza Ajdukiewiczowi i Thomasson w podejmowaniu refleksji o charakterze metafizycznym.

BIBLIOGRAFIA

- Ajdukiewicz K. (1937/2006), *Problemat idealizmu transcendentalnego w sformułowaniu semantycznym* [w:] *Język i poznanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, t. I, 264-278.
- Ajdukiewicz K. (1948a/2006), *Epistemologia i semiotyka* [w:] *Język i poznanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, t. II, 107-117.
- Ajdukiewicz K. (1948b/2006), *W sprawie uniwersaliów* [w:] *Język i poznanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, t. I, 196-211.
- Ajdukiewicz K. (1948c/2006), *Zmiana i sprzeczność* [w:] *Język i poznanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, t. II, 90-106.
- Ajdukiewicz K. (1949/2004), *Zagadnienia i kierunki filozofii*, Kęty–Warszawa: Antyk – Fundacja Aletheia.
- Ajdukiewicz K. (1951/2006), *W sprawie pojęcia istnienia. Kilka uwag w związku z zagadnieniem idealizmu* [w:] *Język i poznanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, t. II, 143-154.
- Carnap R. (1950/2005), *Empiryzm. Semantyka. Ontologia*, tłum. A. Koterski, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Hale B., Wright C. (2001), *The Reason’s Proper Study. Essays towards a Neo-Fregean Philosophy of Mathematics*, Oxford: Oxford University Press.
- Hirsch E. (2009), *Ontology and Alternative Languages* [w:] *Metametaphysics. New Essays on the Foundations of Ontology*, D. Chalmers, D. Manley, R. Wasserman (eds.), Oxford: Oxford University Press, 231-260.
- Hirsch E. (2011), *Quantifier Variance and Realism*, Oxford: Oxford University Press.

- Jedynak A. (2003), *Ajdukiewicz*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Olech A. (2014), *Semantyczna teoria poznania*, Częstochowa: Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie.
- Price H. (2009), *Metaphysics after Carnap. The Ghost Who Walks?* [w:] *Metametaphysics. New Essays on the Foundations of Ontology*, D. Chalmers, D. Manley, R. Wasserman (eds.), Oxford: Oxford University Press, 320-347.
- Putnam H. (1987/1998), *Wiele twarzy realizmu* [w:] *Wiele twarzy realizmu i inne eseje*, tłum. A. Grobler, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 325-429.
- Quine W. V. (1948/2000), *O tym, co istnieje* [w:] *Z punktu widzenia logiki*, tłum. B. Stanosz, Warszawa: Fundacja Aletheia, 29-49.
- Schiffer S. (2003), *The Things We Mean*, Oxford: Oxford University Press.
- Sider T. (2011), *Writing the Book of the World*, Oxford: Oxford University Press.
- Soin M. (2016), *Deflacionizm* [w:] *Panorama współczesnej filozofii*, B. Dziobkowski, J. Hołówka (red.), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 106-132.
- Szubka T. (2012), *Analizyczna deflacja ontologii*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria”, 21(3) [83], 177-186.
- Thomasson A. (1999), *Fiction and Metaphysics*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Thomasson A. (2007), *Ordinary Objects*, Oxford: Oxford University Press.
- Thomasson A. (2009), *The Easy Approach to Ontology*, „Axiomathes” 19(1), 1-15.
- Thomasson A. (2015), *Ontology Made Easy*, Oxford: Oxford University Press.
- Thomasson A. (2016), *Carnap and the Prospects for Easy Ontology* [w:] *Ontology after Carnap*, S. Blatti, S. Lapointe (eds.), Oxford: Oxford University Press, 122-145.
- van Inwagen P. (2009), *Being, Existence, and Ontological Commitment* [w:] *Metametaphysics. New Essays on The Foundations of Ontology*, D. Chalmers, D. Manley, R. Wasserman (eds.), Oxford: Oxford University Press, 427-507.
- Woleński J. (1985), *Szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.